

# Ceny ropy gwałtownie rosną, a Trump zapowiada „ekstremalnie mocne uderzenie” w Iran w ciągu najbliższych 2-3 tygodni i grozi „powrotem do epoki kamienia łupanego”



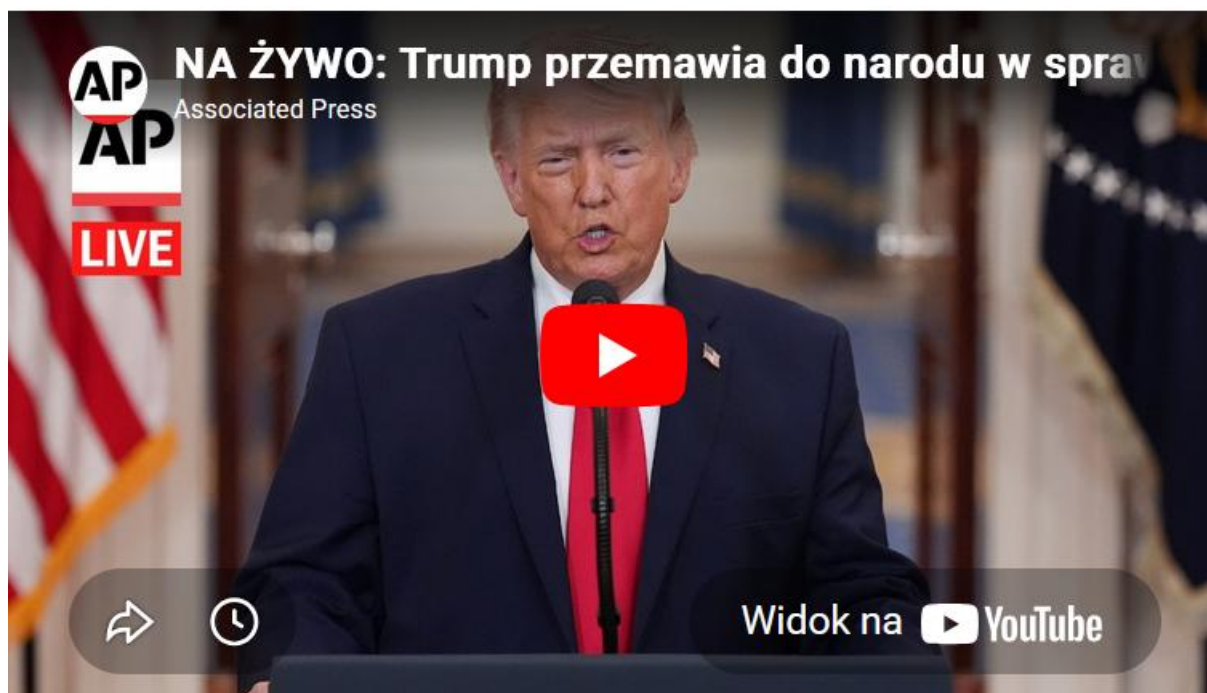
Autor Tyler Durden  
Czwartek, 2 kwietnia 2026 r. - 03:30

## Streszczenie

- **Trump deklaruje „osiągnięcie podstawowych celów strategicznych”, grozi kolejnymi 2–3 tygodniami bombardowań, nie wspomina o zawieszeniu broni**
- **Prezydent Iranu Masoud Pezeshkian opublikował otwarty list do narodu amerykańskiego**, w którym zastanawia się, czy Waszyngton rzeczywiście stawia „Amerykę na pierwszym miejscu”, czy też po prostu działa jako „pełnomocnik Izraela”, gotowy walczyć „do ostatniego amerykańskiego żołnierza”.
- **W Dubaju uruchomiono obronę przeciwlotniczą, która zniszczyła 5 rakiet balistycznych i 35 dronów** wystrzelonych z Iranu
- **Nowy ajatollah Iranu napisał na Twitterze: „Zdecydowanie oświadczam, że konsekwentną polityką Islamskiej Republiki Iranu, podążającą śladami Imama Chomeiniego i zamordowanego Przywódcy, jest dalsze wspieranie Ruchu Oporu przeciwko wrogowi syjonistycznemu-USA”.**
- **„Nieprawda”: Iran odrzuca twierdzenie Trumpa, że „prezydent nowego reżimu” poprosił o zawieszenie broni** (co jest żądaniem Pezeshkiana od 2024 r.)
- **ZEA rozważa zostanie pierwszym krajem Zatoki Perskiej, który bezpośrednio przyłączy się do wojny USA i Izraela przeciwko Iranowi, lobbuje za stanowczą rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie bezpieczeństwa.**
- **Trump do Reutersa: „dość szybko opuści Iran” i może wrócić, by w razie potrzeby dokonać „punktowych ataków”**. Powiedział również, że jest otwarty na wyjście z NATO, będącego „papierowym tygrysem”, po zakończeniu wojny z Iranem, rozgniewany brakiem pomocy w kryzysie w Ormuz.
- **Tankowiec dzierzawiony przez QatarEnergy został w środę trafiony irańskim pociskiem manewrującym** na wodach katarskich.
- **IRGC niedawno zadeklarowało kontynuowanie ataków z „pełną intensywnością i siłą”** – sugerując, że to jeszcze nie koniec, ponieważ rozmowy o zawieszeniu broni pozostają teatrem pozbawionym treści. Ajatollah chwali Hezbollah w pisemnym oświadczeniu.

## Ceny ropy gwałtownie rosną, a Trump zapowiada „ekstremalnie mocne uderzenie” w Iran w ciągu najbliższych 2-3 tygodni i grozi „powrotem do epoki kamienia łupanego”

Po 48 godzinach triumfalnego wyrażania opinii o osiągnięciach USA, ostrzeżeniach o eskalacji związanych z Cieśniną i celami energetycznymi, frustracji związanej z sojusznikami i sygnałach deeskalacji przy skróconym harmonogramie zmniejszonego zaangażowania USA... Prezydent Trump zwrócił się dziś wieczorem do narodu w sprawie wojny w Iranie.



Trump rozpoczął od stwierdzenia, że **USA biorą na celownik państwo numer jeden na świecie pod względem sponsorowania terroryzmu – Iran.**

odniesiono **wiele „szybkich, zdecydowanych i przytłaczających zwycięstw na polu bitwy”**. Dodał, że w ramach operacji Epic Fury przeciwko Iranowi

Trump opisuje operacje wojskowe jako **„szybkie, śmiertelne, brutalne” i „szanowane” na całym świecie.**

- **\*TRUMP: MARYNARKA WOJENNA IRANU ZOSTAŁA ROZBITA, SIŁY POWIETRZNE W RUINIE**
- **\*TRUMP: WIĘKSZOŚĆ PRZYWÓDCÓW IRANU NIE ŻYJE**
- **\*TRUMP: ZDOLNOŚĆ IRANU DO WYSTRZELANIA RAKIET I DRONÓW OGRANICZONA**
- **\*TRUMP: NIE POTRZEBUJEMY ROPY Z BLISKIEGO WSCHODU**
- **\*TRUMP: NIGDY NIE POZWOLĘ IRANOWI POSIADAĆ BRONI NUKLEAROWEJ**

**Trump wyjaśnił, dlaczego pociągnął nas za sobą na wojnę z Iranem, skupiając się przede wszystkim na zapobieganiu irańskiemu potencjałowi nuklearnemu i naprawianiu błędów poprzednich prezydentów.**

*„Zasadniczo zrobiłem to, na co żaden inny prezydent nie był gotowy”.*

**Potem nadszedł moment, w którym misja została niemal wykonana:**

- \*TRUMP: GŁÓWNE CELE STRATEGICZNE W IRANIE ZBLIŻAJĄ SIĘ DO REALIZACJI
- \*TRUMP: TE CELE STRATEGICZNE ZBLIŻAJĄ SIĘ DO REALIZACJI
- \*TRUMP: MUSI WYKONAĆ MISJĘ W IRANIE
- \*TRUMP: ZAKOŃCZYMY PRACĘ BARDZO SZYBKO
- \*TRUMP: JEST BARDZO BLISKI ZAKOŃCZENIA PRACY W IRANIE
- \*TRUMP: JESTEŚMY NA DRODZE DO REALIZACJI WSZYSTKICH CELÓW WOJSKOWYCH

**Ormuz nie jest problemem Ameryki...**

Trump ponownie stwierdza, że inne kraje, których ropa płynie przez Cieśninę Ormuz, powinny przejąć nad nią kontrolę: **„Będziemy pomocni, ale to oni powinni przejąć inicjatywę”.**

- \*TRUMP: USA MAMY DUŻO GAZU
- \*TRUMP: PRZEZ CIEŚNINĘ HORMUZ NIE IMPORTUJEMY PRAKTYCZNIE ROPY
- \*TRUMP: KRAJE, KTÓRE DOSTARCZAJĄ ROPE PRZEZ CIEŚNINĘ HORMUZ, MUSZĄ PRZEJĄĆ PRZYWÓDZTWO
- \*TRUMP: KRAJE OTRZYMUJĄCE ROPE PRZEZ CIEŚNINĘ HORMUZ MUSZĄ JĄ CENIĆ
- \*TRUMP O HORMUZ: OTWARCIE SIĘ NATURALNIE, GDY KONFLIKT SIĘ ZAKOŃCZY

**I wyjaśnienie dla amerykańskich wyborców:**

Trump uważa, że **wzrost cen gazu jest w całości spowodowany „przez irański reżim przeprowadzający szalone ataki terrorystyczne na komercyjne tankowce w sąsiednich krajach, które nie mają nic wspólnego z konfliktem”.**

- \*TRUMP: WZROST CEN BENZYNY Z POWODU ATAKU IRANU NA TANKOWCE
- \*TRUMP: KRÓTKOTERMINOWY WZROST CEN GAZU Z POWODU ATAKÓW IRANU
- \*TRUMP: USA NIGDY NIE BYŁY LEPIEJ PRZYGOTOWANE GOSPODARCZO
- \*TRUMP: JESTEŚMY W ŚWIETNEJ FORMIE NA PRZYSZŁOŚĆ
- \*TRUMP: PRODUKCJA ROPY NAFTOWEJ WKRÓTCE BĘDZIE ZNACZNIE WYŻSZA
- \*TRUMP: GOSPODARKA WKRÓTCE WRÓCI Z RYKIEM

## Potem pojawiły się groźby:

- \*TRUMP: NIE POZWOLIMY, ABY SOJUSZNICZY Z BLISKIEGO WSCHODU ZOSTALI ZRANI LUB PONIEŚLI PORAZKĘ
- \*TRUMP: W CIĄGU NASTĘPNYCH 2-3 TYGODNI BARDZO MOCNO UDERZĄ W IRAN
- \*TRUMP: PRZYWRÓCI IRAN DO EPOKI KAMIENIA ŁUPANEGO, GDZIE NALEŻY DO NIEGO
- \*TRUMP: NOWI PRZYWÓDCY W IRANIE MNIEJ RADYKALNI, BARDZIEJ ROZSĄDNI
- \*TRUMP: JEŚLI NIE BĘDZIE UMOWY, UDERZĘ W IRAŃSKIE ELEKTROWNIE
- \*TRUMP: NIE OSIĄGNĘLIŚMY ICH ZASOBÓW ROPY, MIMO ŻE TO NAJŁATWIEJSZY CEL
- \*TRUMP: UDERZĄ W IRAN RAKIETAMI, JEŚLI ZOBACZYMY, ŻE WYKONUJĄ RUCH
- \*TRUMP: MAMY WSZYSTKIE KARTY, ONI ŻADNEJ

I zakończył optymistycznie:

- **\*TRUMP: NA SKRAJU ZAKOŃCZENIA ZAGROŻENIA STANOWIONEGO PRZEZ IRAN DLA AMERYKI**

Ceny ropy naftowej spadały przed przemówieniem Trumpa, a inwestorzy oczekiwali wyraźniejszych sygnałów, że Waszyngton zakończy wojnę w nadchodzących tygodniach. Jednak gdy Trump zaczął przemawiać, ceny zaczęły gwałtownie rosnąć. Inwestorzy nie usłyszeli, że „misja została wypełniona”, na co liczyli, co przekreśliło wszelkie wczorajsze plotki o zawieszeniu broni...



Nie tego się wielu spodziewało...

*„W triumfie nadziei nad doświadczeniem, niektórzy inwestorzy naftowi oczekiwali od przemówienia Trumpa jasnego stanowiska. Nie wskazał on żadnych kierunków, powtarzając wcześniejsze komentarze i mieszając brawurę z groźbami z perspektywą rychłego końca. To podniosło ceny ropy Brent i WTI” – powiedziała Clara Ferreira Marques z Bloomberg.*

i ani razu nie wspomniano o „zawieszeniu broni” lub „uranie”.

Dla handlarzy ropą naftową, producentów i użytkowników najważniejszym wnioskiem płynącym z wypowiedzi Trumpa jest to, że **globalny kryzys podaży ropy wywołany zamknięciem Cieśniny Ormuz przez Iran prawdopodobnie utrzyma się do kwietnia** .

Według wcześniejszych szacunków Bloomberg a każdy dzień zamknięcia szlaku wodnego oznaczał stratę około 11 milionów baryłek.

## **Trump (prawie) ogłosi „misję wykonaną”**

Trump wykorzysta swoje przemówienie w Gabinetcie Ovalnym w środę wieczorem o godzinie 21:00 czasu wschodniego (ET), aby ogłosić – na tle pogarszających się wyników sondaży – że trwająca miesiąc wojna w Iranie dobiega końca i że inni muszą rozwiązać blokadę Cieśniny Ormuz, [donosi Politico](#). Prezydent przekazał tę wiadomość w wywiadach, postach w mediach społecznościowych i komentarzach publicznych w ciągu ostatnich 24 godzin, kładąc podwaliny pod przemówienie, które ma rzekomo oświadczyć, że wszystkie cele militarne zostały osiągnięte, według sześciu osób zaznajomionych z planami, którym zapewniono anonimowość, aby mogli mówić szczerze. Zamierza również skrytykować sojuszników z NATO za największą nierozwiązaną kwestię wojny – ciągłe irańskie ograniczenia w ruchu morskim przez Cieśninę Ormuz.

Steve Bannon, były główny strateg Trumpa w Białym Domu, powiedział, że prezydent w zasadzie ogłosi zwycięstwo, przedstawiając swoje osiągnięcia w Iranie i to, co zrobi przed wyjściem USA, a także „zrzucając winę na sojuszników z NATO – to ich sprawa. Dwa, trzy tygodnie, jasno określone cele. 'Przybyłem, zobaczyłem, zwyciężyłem' – a my zostajemy jeszcze kilka tygodni, żeby zdobyć więcej – może nawet zawieszenie broni, powtarzając jednocześnie, że sytuacja w Ormuzie to zadanie Emiratów Zatoki Perskiej i Europejczyków, którzy muszą ją rozwiązać i ogłosić zwycięstwo” – dodał.

W obliczu trwającego konfliktu, przemówienie daje Trumpowi okazję do przedstawienia celów wojny, tego, co oznacza zwycięstwo, oraz tego, jak zamierza postępować, jeśli rozmowy o zawieszeniu broni zakończą się fiaskiem. Decyzja prezydenta o wygłoszeniu ważnego orędzia na temat ostatecznego wyniku wojny, w momencie, gdy do regionu przybywają kolejne 2500 żołnierzy piechoty morskiej, może być przede wszystkim próbą złagodzenia obaw wyborców i niepokoju Wall Street o rynki energii i skutki uboczne zamknięcia cieśniny.

„To duże wyzwanie dla prezydenta Trumpa, ponieważ to nie jest jego naturalne środowisko. Nie może być konfrontacyjne. Musi być uspokajające” – powiedziała jedna ze znanych osób. „Musi być bardzo bezpośrednie, ponieważ komunikuje się nie tylko z Amerykanami, ale także z Irańczykami, naszymi sojusznikami w regionie i w Europie”.

Pierwsze przemówienie prezydenta w czasie największej oglądalności od początku wojny nastąpiło około dwa tygodnie przed często powtarzaniem harmonogramem operacji wojskowych w Iranie, który wynosi od czterech do sześciu tygodni.

Chociaż Trump wydał kilka publicznych oświadczeń, w których deklarował postępy w pośrednich rozmowach z Iranem, wciąż niewiele wskazuje na to, że oba kraje są bliskie porozumienia – a część irańskiego reżimu nadal twierdzi, że żadne rozmowy nie są prowadzone. W środę rano w mediach społecznościowych Trump stwierdził, że Iran „poprosił... o zawieszenie broni!”. Dodał jednak kluczowy warunek akceptacji: „Rozważymy moment, w którym Cieśnina Ormuz będzie otwarta, wolna i drożna”.

\* \* \*

## Prezydent Iranu publikuje otwarty list do narodu amerykańskiego,

Prezydent Iranu Masoud Pezeshkian opublikował [otwarty list do narodu amerykańskiego](#), w którym zastanawia się, czy Waszyngton rzeczywiście stawia „Amerykę na pierwszym miejscu”, czy też po prostu działa jako „pełnomocnik Izraela”, gotowy walczyć „do ostatniego amerykańskiego żołnierza”.

W śródowym orędziu, które odwołuje się do korzeni napięć między USA a Iranem, sięgając zamachu stanu z 1953 roku, a jednocześnie potępia niedawne bombardowania irańskiej infrastruktury, Pezeshkian zauważa, że Teheran nie żywi wrogości do zwykłych Amerykanów. Zamiast tego apeluje do społeczeństwa amerykańskiego o porzucenie „sfabrykowanych narracji”, argumentując, że postrzegane zagrożenie ze strony Iranu jest wymysłem kompleksu militarno-przemysłowego i izraelskich interesów politycznych.



Masoud Pezeshkian  
@drpezeshkian



Do narodu Stanów Zjednoczonych Ameryki

[Przetłumacz pocztę](#)

<p>geographical advantages at various times, Iran has never, in its modern history, chosen the path of aggression, expansion, colonialism, or domination. Even after enduring occupation, invasion, and sustained pressure from global powers—and despite possessing military superiority over many of its neighbors—Iran has never initiated a war. Yet it has resolutely and bravely repelled those who have attacked it. The Iranian people harbor no enmity toward other nations, including the people of America, Europe, or neighboring countries. Even in the face of repeated foreign interventions and pressures throughout their proud history, Iranians have consistently drawn a clear distinction between governments and the peoples they govern. This is a deeply rooted principle in Iranian culture and collective consciousness—not a temporary political stance.</p> <p>from Iran to justify such behavior? Does the massacre of innocent children, the destruction of cancer-treatment pharmaceutical facilities, or boasting about bombing a country “back to the stone ages” serve any purpose other than further damaging the United States’ global standing?</p> <p>Iran pursued negotiations, reached an agreement, and fulfilled all its commitments. The decision to withdraw from that agreement, escalate toward confrontation, and launch two acts of aggression in the midst of negotiations were destructive choices made by the U.S. government—choices that served the delusions of a foreign aggressor.</p> <p>Attacking Iran’s vital infrastructure—including energy and industrial facilities—directly targets the Iranian people. Beyond constituting a war crime, such actions carry consequences that extend far beyond Iran’s borders. They generate instability, increase human and economic costs, and perpetuate cycles of tension, planting seeds of resentment that will endure for years. This</p>	<p>measured response grounded in legitimate self-defense, and by no means an initiation of war or aggression.</p> <p>Relations between Iran and the United States were not originally hostile, and early interactions between the Iranian and American people were not marred with hostility or coup d’état—an illegal American 1953 tension. The turning point, however, was the intervention aimed at preventing the nationalization of Iran’s own resources. That coup disrupted Iran’s democratic process, reinstated dictatorship, and sowed deep distrust among Iranians toward U.S. policies. This distrust deepened further with America’s support for the Shah’s regime, its backing of Saddam Hussein during the imposed war of 1980s, the imposition of the longest and most comprehensive sanctions in modern history, and ultimately, unprovoked military aggression—twice, in the midst of negotiations—against Iran.</p> <p>Yet all these pressures have failed to weaken Iran. On the contrary, the country has grown before the Islamic 30% stronger in many areas: literacy rates have tripled—from roughly technology firms in the West. Do these realities align with the distortions you are being told about Iran and its people?</p> <p>Today, the world stands at crossroads. Continuing along the path of confrontation is more costly and futile than ever before. The choice between confrontation and engagement is both real and consequential; its outcome will shape the future for generations to come. Throughout its millennia of proud history, Iran has outlasted many aggressors. All that remains of them are tarnished names in history, while Iran endures—resilient, dignified, and proud.</p>
---	---

*Poniżej pełna treść listu:*

W imię Boga, Miłosiernego, Litościwego

Do narodu Stanów Zjednoczonych Ameryki i do wszystkich, którzy pośród powodzi przekłamań i sfabrykowanych narracji wciąż poszukują prawdy i pragną lepszego życia:

Iran – pod tą samą nazwą, charakterem i tożsamością – jest jedną z najstarszych, nieprzerwanie istniejących cywilizacji w historii ludzkości. Pomimo swoich historycznych i geograficznych atutów w różnych okresach, Iran nigdy w swojej nowożytnej historii nie wybrał drogi agresji, ekspansji, kolonializmu ani dominacji. Nawet po trwającej okupacji, inwazji i nieustającej presji ze strony mocarstw globalnych – i pomimo posiadania przewagi militarnej nad wieloma sąsiadami – Iran nigdy nie zainicjował wojny. Mimo to zdecydowanie i dzielnie odparł ataki.

Naród irański nie żywi wrogości do innych narodów, w tym do mieszkańców Ameryki, Europy ani krajów sąsiednich. Nawet w obliczu powtarzających się zagranicznych interwencji i nacisków w swojej chlubnej historii, Irańczycy konsekwentnie i wyraźnie rozróżniali rządy od narodów, którymi rządzą. Jest to głęboko zakorzeniona zasada w irańskiej kulturze i zbiorowej świadomości, a nie tymczasowa postawa polityczna.

Z tego powodu przedstawianie Iranu jako zagrożenia nie jest zgodne ani z rzeczywistością historyczną, ani z obserwowanymi obecnie faktami. Takie postrzeganie jest wynikiem politycznych i ekonomicznych kaprysów możnych – potrzeby stworzenia wroga, aby uzasadnić presję, utrzymać dominację militarną, utrzymać przemysł zbrojeniowy i kontrolować rynki strategiczne. W takim otoczeniu, jeśli zagrożenie nie istnieje, zostaje ono wymyślone.

W tych samych ramach Stany Zjednoczone skoncentrowały największą liczbę swoich sił, baz i potencjału militarnego wokół Iranu – kraju, który, co najmniej od momentu powstania Stanów Zjednoczonych, nigdy nie zainicjował wojny. Niedawne amerykańskie agresje przeprowadzone z tych właśnie baz pokazały, jak groźna jest taka obecność militarna. Oczywiście, żaden kraj w obliczu takich warunków nie zrezygnowałby ze wzmocnienia swoich zdolności obronnych. To, co Iran zrobił – i nadal robi – jest przemyślaną reakcją opartą na uzasadnionej samoobronie, a w żadnym wypadku nie jest to inicjacja wojny ani agresji.

Relacje między Iranem a Stanami Zjednoczonymi początkowo nie były wrogie, a wczesne interakcje między narodem irańskim a amerykańskim nie były naznaczone wrogością ani napięciem. Punktem zwrotnym był jednak zamach stanu w 1953 roku – nielegalna amerykańska interwencja mająca na celu zapobieżenie nacjonalizacji zasobów własnych Iranu. Zamach ten zakłócił irański proces demokratyczny, przywrócił dyktaturę i zasiał głęboką nieufność wśród Irańczyków do polityki USA. Nieufność ta pogłębiła się jeszcze bardziej wraz ze wsparciem Ameryki dla reżimu szacha, jej poparciem dla Saddama Husajna podczas wojny narzuconej Iranowi w latach 80., nałożeniem najdłuższych i najbardziej kompleksowych sankcji w historii nowożytnej, a ostatecznie niesprowokowaną agresją militarną – dwukrotnie, w trakcie negocjacji – przeciwko Iranowi.

Jednak wszystkie te naciski nie osłabiły Iranu. Wręcz przeciwnie, kraj ten wzmocnił się w wielu obszarach: wskaźnik alfabetyzacji potroił się – z około 30% przed rewolucją islamską do ponad 90% obecnie; szkolnictwo wyższe znacznie się rozwinęło; osiągnięto znaczący postęp w

dziedzinie nowoczesnych technologii; nastąpiła poprawa usług opieki zdrowotnej; a infrastruktura rozwinęła się w tempie i skali nieporównywalnej z przeszłością. Są to mierzalne, obserwowalne realia, niezależne od zmyślonych narracji.

Jednocześnie nie można lekceważyć niszczycielskiego i niehumanitarnego wpływu sankcji, wojny i agresji na życie odpornego narodu irańskiego. Ciągła agresja militarna i niedawne bombardowania wywierają głęboki wpływ na życie, postawy i perspektywy ludzi. Odzwierciedla to fundamentalną prawdę ludzkości: kiedy wojna wyrządza nieodwracalne szkody życiu, domom, miastom i przyszłości, ludzie nie pozostaną obojętni wobec osób odpowiedzialnych.

Rodzi to fundamentalne pytanie: Którym interesom narodu amerykańskiego tak naprawdę służy ta wojna? Czy istniało obiektywne zagrożenie ze strony Iranu, które uzasadniałoby takie zachowanie? Czy masakra niewinnych dzieci, niszczenie zakładów farmaceutycznych leczących raka, czy chwalenie się bombardowaniem kraju „z powrotem do epoki kamienia łupanego” służy jakimkolwiek celowi poza dalszym osłabianiem globalnej pozycji Stanów Zjednoczonych? Iran prowadził negocjacje, osiągnął porozumienie i wypełnił wszystkie swoje zobowiązania. Decyzja o wycofaniu się z tego porozumienia, eskalacji konfliktu i przeprowadzeniu dwóch aktów agresji w trakcie negocjacji była destrukcyjną decyzją rządu USA – decyzją, która służyła iluzjom zagranicznego agresora.

Ataki na kluczową infrastrukturę Iranu – w tym na obiekty energetyczne i przemysłowe – są wymierzone bezpośrednio w naród irański. Takie działania, poza tym, że stanowią zbrodnię wojenną, niosą ze sobą konsekwencje wykraczające daleko poza granice Iranu. Generują niestabilność, zwiększają koszty ludzkie i ekonomiczne oraz utrwalają cykle napięć, siejąc ziarno urazy, które będzie trwać latami. To nie jest demonstracja siły, lecz przejaw strategicznego zagubienia i niezdolności do osiągnięcia trwałego rozwiązania.

Czyż nie jest również tak, że Ameryka przystąpiła do tej agresji jako pełnomocnik Izraela, będąc pod wpływem i manipulacją tego reżimu? Czyż nie jest prawdą, że Izrael, kreując irańskie zagrożenie, stara się odwrócić uwagę świata od swoich zbrodni wobec Palestyńczyków? Czyż nie jest oczywiste, że Izrael dąży teraz do walki z Iranem do ostatniego amerykańskiego żołnierza i ostatniego dolara amerykańskich podatków – przerzucając ciężar swoich urojeń na Iran, region i same Stany Zjednoczone w pogoni za nielegalnymi interesami?

Czy „Ameryka na pierwszym miejscu” rzeczywiście jest dziś jednym z priorytetów rządu USA?

Zachęcam Państwa do spojrzenia poza mechanizm dezinformacji – integralną część tej agresji – i porozmawiania z tymi, którzy odwiedzili Iran. Przyjrzyjcie się licznym, utalentowanym irańskim imigrantom – wykształconym w Iranie – którzy obecnie wykładają i prowadzą badania na najbardziej prestiżowych uniwersytetach świata lub pracują dla najbardziej zaawansowanych firm technologicznych na Zachodzie. Czy te realia pokrywają się z przekłamaniem, które słyszycie o Iranie i jego mieszkańcach?

Dziś świat stoi na rozdrożu. Kontynuowanie drogi konfrontacji jest bardziej kosztowne i daremne niż kiedykolwiek wcześniej. Wybór między konfrontacją a zaangażowaniem jest zarówno realny, jak i brzemienny w skutki; jego wynik ukształtuje przyszłość przyszłych pokoleń. Przez tysiąclecia swojej chlubnej historii Iran przetrwał wielu agresorów. Pozostały po nich jedynie zszargane imiona, podczas gdy Iran trwa – odporny, godny i dumny.

\* \* \*


## W Dubaju aktywowano obronę przeciwlotniczą

Giędy zaniepokoiły się na 90 minut przed końcem śródownych sesji, ponieważ poranny optymizm Trumpra rozplynał się jak lód na patyku w lipcu. Walki nie tylko nasiliły się w ciągu dnia, ale **Ministerstwo Obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich oficjalnie poinformowało, że systemy obrony powietrznej przechwyciły 5 pocisków balistycznych i 35 dronów** wystrzelonych z Iranu.



**OLBQR OMORUYI** ✓  
@omoruyi\_valz · [Podążać](#)



 Na nagraniu wideo obrony przeciwlotniczej ZEA jest napisane, że „cel został zniszczony”... Nie mogę tego ominąć!

Aż ciarki przechodzą, gdy widzę, jak zespół tak skutecznie działa, żeby nas chronić. Jesteśmy tacy dumni. 🤝

Po prostu nie mogę się napatrzeć na ten filmik, na którym obrona powietrzna ZEA mówi „Cel zniszczony”. Aż ciarki przechodzą mi po plecach, gdy widzę nasz... [Pokaż więcej](#)



14:10 · 1 kwietnia 2026



\* \* \*


## USA i Iran rozmawiają o zawieszeniu broni w zamian za ponowne otwarcie Cieśniny Ormu przez Iran: Axios

Przed dzisiejszym wystąpieniem Trumpa o godzinie 21:00 czasu wschodniego, portal Axios, powołując się na trzy źródła, donosi, że USA i Iran omawiają potencjalne porozumienie, które obejmowałoby zawieszenie broni w zamian za ponowne otwarcie Cieśniny Ormuz przez Iran. „Urzednicy nie wyjaśnili, czy rozmowy te odbywały się bezpośrednio, czy tylko za pośrednictwem mediatorów, i zastrzegli, że nie jest jasne, czy uda się osiągnąć porozumienie. Urzednicy stwierdzili jednak, że prezydent Trump omawia tę możliwość z urzednikami wewnątrz i na zewnątrz administracji”. Przypomnijmy, że wcześniej tego samego dnia Trump twierdził w srode, że Iran zwrócił się do USA o zawieszenie broni, ale podkreślił, że rozważy je tylko w przypadku ponownego otwarcia cieśniny. W odpowiedzi Iran odparł, że nie zwrócił się o zawieszenie broni.





**Barak Ravid**   
@BarakRavid · [Podążać](#)



 Trzech urzedników amerykańskich poinformowało mnie, że trwają rozmowy na temat ewentualnego zawieszenia broni z Iranem w zamian za ponowne otwarcie cieśniny Ormuz. Urzednicy stwierdzili, że nie jest jasne, czy uda się osiągnąć porozumienie.



**Barak Ravid**  @BarakRavid

  USA o zawieszenie broni. Mój raport na @axios  
Trump twierdzi, że Iran zwrócił się do ...

16:42 · 1 kwietnia 2026



\* \* \*

## **Irański Najwyższy Przywódca obiecuje „kontynuować wspieranie ruchu oporu przeciwko wrogowi syjonistycznemu i amerykańskiemu”**

Pośród spekulacji, że nie żyje lub został ciężko ranny, przed chwilą nowy przywódca Iranu ajatollah Modżtaba Chamenei [oświadczył w programie X](#), że „zdecydowanie oświadcza, iż konsekwentną polityką Islamskiej Republiki Iranu, podążającą śladami imama Chomeiniego i zamordowanego Przywódcy, jest dalsze wspieranie Ruchu Oporu przeciwko wrogowi syjonistycznemu i USA”.

\* \* \*

## Iran: Nieprawda, że Iran zażądał zawieszenia broni

Iran ponownie odrzucił narrację Trumpa, po tym jak kilka godzin temu stwierdził, że „prezydent Iranu z nowym reżimem” właśnie „zwrócił się do Stanów Zjednoczonych o zawieszenie broni!”. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Iranu odpowiedziało, że „**nie ma prawdy**” w „**oświadczeniach Trumpa, że Iran zażądał zawieszenia broni**”. W oświadczeniu irańskiego ministra spraw zagranicznych w serwisie Spox czytamy dalej:

*„Żadna decyzja jeszcze nie zapadła. Mamy wiele rozważań. Nasze warunki zakończenia wojny są jasne. **Nie akceptujemy zawieszenia broni; dążymy do jej całkowitego zakończenia**”.*

Przypominamy, że prezydent Masud Pezeshkian jest prezydentem Iranu od lipca 2024 roku i pojawiał się publicznie w Teheranie, nawet w ostatnich dniach. Nie ma „prezydenta nowego reżimu”.

Ponadto Trump grozi teraz, że zbombarduje Iran „z powrotem do epoki kamienia łupanego”, jeśli wyspa Ormuz nie zostanie ponownie otwarta, ale wczoraj zasugerował, że nie ma nic przeciwko jej zamknięciu i że ostatecznie to inni powinni ją otworzyć.



Scott Horton ✓

@scotthortonshow · Podążać



Oto wskazówka, że nowy prezydent Iranu wcale nie prosił o zawieszenie broni:

Nie mają nowego prezydenta.



Szybka reakcja 47 @RapidResponse47



Donald J. Trump ✓ +

@realDonaldTrump

Iran's New Regime President, much less Radicalized and far more intelligent than his predecessors, has just asked the United States of America for a CEASEFIRE! We will consider when Hormuz Strait is open, free, and clear. Until then, we are blasting Iran into oblivion or, as they say, back to the Stone Ages!!! President DJT



Czytelnicy dodali kontekst →

Fałsz. Iran nie ma nowego prezydenta; Masud Pezeshkian pełni tę funkcję od 2024 roku.

[britannica.com/biography/Maso...](https://www.britannica.com/biography/Masoud-Pezeshkian)

[en.wikipedia.org/wiki/Masoud\\_Pe...](https://en.wikipedia.org/wiki/Masoud_Pezeshkian)

15:03 · 1 kwietnia 2026



## Przygotujemy amerykańską opinię publiczną do wyjścia?

Prezydent Trump przekazał agencji *Reuters* nowe słowa na temat swojego wyczekiwanego dziś wieczorem (godz. 21:00 czasu wschodniego):

Stany Zjednoczone „dość szybko opuszczą Iran” i w razie potrzeby będą mogły powrócić, by dokonać „punktowych ataków” – powiedział prezydent Donald Trump agencji Reuters na kilka godzin przed planowanym wystąpieniem w czasie największej oglądalności przed wyborami w kraju.

Trump powiedział również, że w swoim przemówieniu stwierdzi, iż rozważa wycofanie Stanów Zjednoczonych z sojuszu NATO.

Oczekuje się, że nacisk zostanie położony na krytykę NATO. Jeśli rzeczywiście jest to moment „misja wykonana” w stylu Busha, być może jest on gotowy obwinić zachodnich sojuszników za zamknięcie Cieśniny Ormuz – problem, który nie istniał przed operacją Epic Fury.

## Trump: Prezydent Iranu poprosił o zawieszenie broni

Prezydent Trump w Truth Social twierdzi, że Stany Zjednoczone zostały bezpośrednio poproszone o zawieszenie broni; jednak dodał do tego typową groźbę zbombardowania Iranu „z powrotem do epoki kamienia łupanego!!!”. Oto, co powiedział (uwaga: Iran *nie* ma nowego prezydenta):

Prezydent Iranu, nowy reżim, znacznie mniej zradykalizowany i znacznie inteligentniejszy niż jego poprzednicy, właśnie zwrócił się do Stanów Zjednoczonych o zawieszenie broni!

**Rozważmy moment, w którym Cieśnina Ormuz będzie otwarta, wolna i drożna .** Do tego czasu zmiecimy Iran z powierzchni ziemi lub, jak to mówią, cofniemy go do epoki kamienia łupanego!!! Prezydent DJT

A jednak kwestia Ormuzu wciąż pozostaje aktualna, po tym jak wczoraj Trump, w dziwny sposób, oznajmił, że ten kluczowy szlak wodny do transportu energii zostanie „automatycznie otwarty”. Ceny ropy początkowo gwałtownie spadły po słowach Trumpa, ale szybko wzrosły – być może w oparciu o drugą część oświadczenia Trumpa. Wiele musiałoby się wydarzyć – Waszyngton prawdopodobnie zażądałby od Teheranu rezygnacji z pobierania opłaty w wysokości około 2 milionów dolarów za bezpieczny przepływ tankowców. Ropa naftowa nie jest pod wrażeniem...



# Pierwszy kraj Zatoki Perskiej, który bezpośrednio przyłączył się do wojny?

Małe, ale bogate państwo Zjednoczone Emiraty Arabskie zdaje się zmierzać ku otwartej konfrontacji. Przedstawiciele władz arabskich twierdzą, że przygotowują się do przyłączenia się do Stanów Zjednoczonych i sojuszniczych mocarstw w siłowym otwarciu Cieśniny Ormuz po zaabsorbowaniu irańskich ataków. Jeśli tak się stanie, będzie to pierwszy raz, gdy państwo Zatoki Perskiej formalnie przystąpi do konfliktu jako strona konfliktu. Według doniesień „[The Wall Street Journal](#)”, Abu Zabi intensywnie naciska na ONZ, lobbując za rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ, która legitymizowałaby działania militarne, jednocześnie wzywając Waszyngton i jego europejskich i azjatyckich partnerów do utworzenia koalicji gotowej do działania .

Jednocześnie ZEA po cichu analizują swoje możliwości w walce, od operacji usuwania min po szersze wsparcie logistyczne i morskie mające na celu zabezpieczenie kluczowego szlaku żeglugowego. Ambicje jednak na tym się nie kończą, a celem jest rozwiązanie starych konfliktów i sporu terytorialnego. Źródła w Zatoce Perskiej podają, że ZEA rozważają również znacznie bardziej agresywny pomysł: przejęcie przez Stany Zjednoczone kluczowych wysp na tym szlaku wodnym, w tym Abu Musa – od dziesięcioleci należącego do Iranu, ale do którego prawa roszczą sobie ZEA.

*Jednak to, co jest napisane drobnym drukiem, ma tutaj duże znaczenie ...*



Eli Clifton   
@EliClifton · [Podążać](#)



Nagłówek: ZEA jest „gotowe dołączyć do walki” o otwarcie Cieśniny Ormuz!

Tekst artykułu: ZEA chciałoby narazić amerykańskich żołnierzy na niebezpieczeństwo, podczas gdy obywatele Emiratów mieliby świadczyć „usługi wsparcia”.

The U.A.E. official said the country was actively reviewing military role in securing the strait, including efforts to help other support services.

The Gulf state has also said the U.S. should occupy island waterway including Abu Musa, which has been held by Iran and is claimed by the U.A.E., some of the Arab officials said.

WSJ [The Wall Street Journal](#)  @WSJ

Ekskluzywne: Zjednoczone Emiraty Arabskie chcą otworzyć Cieśninę Ormuz i są gotowe dołączyć do walki  
[on.wsj.com/3Pzw0xD](https://on.wsj.com/3Pzw0xD)



## Trump rozważa wyjście z NATO

W wywiadzie dla [gazety The Telegraph](#) prezydent nazwał sojusz „papierowym tygrysem”, a zapytany, czy rozważyłby ponowne członkostwo Ameryki w bloku, Trump odpowiedział: „**O tak, powiedziałbym, że nie ma potrzeby ponownego rozważania tej kwestii**”.

„NATO nigdy mnie nie przekonało. Zawsze wiedziałem, że to papierowy tygrys, i Putin zresztą też o tym wie” – powiedział w opublikowanym w środę oświadczeniu. Jest oczywiście zły z powodu odmowy sojuszników przyłączenia się do kampanii wojskowej mającej na celu ponowne otwarcie Cieśniny Ormuz.

„Poza tym, że tam nie byłem, trudno było w to uwierzyć. I nie sprzedałem niczego wielkiego. Powiedziałem po prostu: »Hej«, wiesz, nie nalegałem za bardzo. Uważam, że to powinno być automatyczne” – kontynuował. „Byliśmy tam automatycznie, w tym na Ukrainie. Ukraina nie była naszym problemem. To był test, byliśmy tam dla nich i zawsze byśmy tam byli. Oni nie byli tam dla nas”.

Oto, co sekretarz stanu Marco Rubio powiedział [w poniedziałek w wywiadzie dla Al-Dżaziry](#) : „Jeśli NATO polega tylko na tym, że bronimy Europy, gdy zostanie zaatakowana, a potem odmawia nam praw do baz, gdy ich potrzebujemy, to nie jest to zbyt dobry układ. Trudno w nim trwać i mówić, że to dobre dla Stanów Zjednoczonych. Dlatego wszystko to będzie musiało zostać ponownie przeanalizowane”.



[Anadolu/Getty Images](#)

**Tankowiec na wodach Kataru został uszkodzony; lotnisko w Kuwejcie ponownie zaatakowane**

Tankowiec dzierżawiony przez QatarEnergy został w środę trafiony irańskim pociskiem manewrującym na wodach katarskich, co stanowiło kolejną eskalację konfliktu, która bezpośrednio wpłynęła na krytyczne korytarze energetyczne. Według ministerstwa obrony Kataru, z Iranu wystrzelono trzy pociski, z których dwa zostały przechwycone, a trzeci uderzył w tankowiec Aqua 1. Choć nie było ofiar, a szkody nadal są widoczne powyżej linii wodnej, uderzenie nastąpiło zaledwie 17 mil morskich od Ras Laffan, gdzie znajduje się największy na świecie obiekt gazowy, jak *szczegółowo opisał Reuters*. Bloomberg zauważył: „Od początku wojny w Iranie UKMTO zgłosiło **16 ataków na statki operujące w Zatoce Perskiej**, Cieśninie Ormuz i Zatoce Omańskiej”.

W innym miejscu, Kuwejt zgłosił „duży pożar” zbiorników paliwa w pobliżu międzynarodowego lotniska po kolejnym ataku Iranu. To **już siódmy raz w historii wojny, kiedy to międzynarodowe centrum podróży zostało zaatakowane**, a ostatni raz gaszenie pożarów zajęło ekipom ratunkowym ponad dwa dni.

*Pentagon kontynuuje przetrzymywanie do regionu tysięcy żołnierzy piechoty morskiej, sił specjalnych i wojsk powietrznodesantowych. To za mało, by przeprowadzić pełną inwazję lądową, ale może stanowić przygotowanie do kampanii mającej na celu odcięcie Iranu od jego strategicznych wysp, takich jak centrum eksportu ropy naftowej, wyspa Charg...*



Dave DeCamp

@DecampDave · [Podążać](#)



Jak już mówiłem w tej kadencji, za każdym razem, gdy Trump zwiększa siły w regionie, prowadzi to do eskalacji, pomimo wszelkich sprzecznych oświadczeń. Obecnie obserwujemy wzrost liczby operacji lądowych wymierzonych w wyspy irańskie i nadal wierzę, że zmierzamy w tym kierunku.

One America News @OANN

„W tej chwili jesteśmy świadkami wzrostu liczby potencjalnych ataków lądowych na irańskie wyspy i porty — i mam nadzieję, że się mylę, ale niestety uważam, że to jest coś, na co naprawdę powinniśmy zwrócić uwagę”.

Redaktor działu wiadomości antywojennych @DecampDave ostrzega, że Pentagon przygotowuje grunt pod



3:09 · 1 kwietnia 2026



Tymczasem dyplomacja nadal przypomina teatr. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Araghchi oświadczył, że „nie wierzy” w rozmowy z Waszyngtonem, potwierdzając, że wprawdzie wymieniono wiadomości, ale „nie toczą się żadne negocjacje”. Na polu bitwy irański Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) twierdzi, że jego najnowszy ostrzał – obejmujący ponad 100 ciężkich pocisków, dronów szturmowych i około 200 mniejszych rakiet – uderzył w cele w Izraelu i pozycje wojskowe USA w Zatoce Perskiej. Grupa poinformowała również, że uderzono w instalacje w Bahrajnie i Kuwejcie, a także zniszczono amerykański helikopter. IRGC niedawno zadeklarowało [kontynuowanie](#) ataków z „pełną intensywnością i siłą” – co sugeruje, że to jeszcze nie koniec.

## Ajatollah przerywa milczenie, przekazując pochwały Hezbollahowi

Nowy, młodszy ajatollah Chamenei – który mógł zostać ranny we wczesnych dniach amerykańsko-izraelskich ataków – **nie był widziany publicznie, nawet w telewizji, przez cały okres wojny** . Nie pojawiły się nawet żadne jego oficjalne zdjęcia.

Jednak Modżtaba Chamenei najwyraźniej wydał kilka ograniczonych **pisemnych oświadczeń** , głównie **zachęcając zagranicznych pełnomocników** do przyłączenia się do wojny przeciwko siłom USA i Izraela w regionie. Państwowe media donoszą, że nie pojawi się publicznie ze względu na trwającą nieustanną kampanię bombardowań i stan wojenny Republiki Islamskiej.

56-letni Chamenei **pochwalił w środę Hezbollah za przyłączenie się do wojny z Izraelem**. Hezbollah wystrzelił setki rakiet w kierunku północnego i centralnego Izraela, w trakcie rozwijającej się kampanii lądowej w południowym Libanie, a także w czasie, gdy Izrael bombarduje Bejrut z powietrza. W nowych słowach, opublikowanych przez irańskie media państwowe, Chamenei pochwalił Hezbollah za „wytrwałość, niezłomność i cierpliwość” w walce z „**najbardziej bezwzględnyimi wrogami świata islamskiego**”.